

Sygn. akt IV Ca 181/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Wanda Dumanowska, Elżbieta Jaroszewicz (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Kamila Wiśniewska

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2016 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko M. D. i T. M.

o alimenty

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego  
w S. z dnia 16 lutego 2016r., sygn. akt III RC 130/15

1. oddala apelację,
2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa prawnego pozwanych w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Ca 181/16

## UZASADNIENIE

Powód W. Z. domagał się zasądzenia od pozwanych córek M. D. i T. M. na swoją rzecz tytułem alimentów kwoty po 500 zł miesięcznie od każdej z pozwanych, łącznie 1000 zł miesięcznie, wskazując w uzasadnieniu na swą trudną sytuację materialną, brak środków na opłacenie bieżących rachunków, leków i żywności. Podał, że jest osobą schorowaną, po (...) oraz (...). Wskazał, że pozwane nie interesują się powodem, odmówiły mu pomocy materialnej.

Pozwane M. D. i T. M. wniosły o oddalenie powództwa w całości, wskazując, że powód przez cały okres życia na emeryturze nie miał żadnych problemów z utrzymaniem siebie oraz zaspokojeniem wszystkich potrzeb życiowych. Powód mieszka z synem M. Z. (1), otrzymuje świadczenie emerytalne, które pozwala mu na płynne i bezproblemowe zabezpieczenie swoich potrzeb. Ponadto dodały, że powód nie jest osobą cierpiącą na schorzenia wymagające odpłatnej, specjalistycznej opieki lekarskiej czy też stałego przyjmowania odpłatnych leków.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2016r. Sąd Rejonowy wS. oddalił powództwo oraz postanowił nie obciążać powoda kosztami procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następującego stanu faktycznego:

Powód W. Z. ma (...)lata. Obecnie pobiera świadczenie emerytalne w wysokości 884,19 zł netto miesięcznie, dodatkowo otrzymuje dodatek pielęgnacyjny w kwocie 208,17 zł miesięcznie. Dotychczas nie korzystał z pomocy opieki społecznej. Powód jest osobą schorowaną, bowiem cierpi z powodu (...). W 1998r. przebył (...)W dniach 28.04.2009r.– 9.07.2009r. przebywał na Oddziale (...) (...) (...)przy Szpitalu (...) w G. z uwagi na chorobę (...).

Jak ustalił Sąd Rejonowy powód w przeszłości nadużywał alkoholu. Obecnie od 2009r. utrzymuje abstynencję. Powód mieszka wraz z synem M. Z. (1), który od lat sprawuje opiekę nad ojcem. Z wyjaśnień M. Z. (1) – pełnomocnika powoda wynika, że powód w 2005r. sprzedał mieszkanie, które wcześniej wykupiła na własność córka powoda - M. D., a które to mieszkanie po śmierci powoda miało być własnością jej syna. Powód z pieniędzy otrzymanych ze sprzedaży mieszkania podróżował, jeździł w swoje strony. Wówczas powód nadużywał alkoholu. Po wydaniu pieniędzy ze sprzedaży mieszkania zamieszkał z synem M. Z. (1). Powód zajmuje 30 m<sup>2</sup> w mieszkaniu syna. Wspólnie kupują opał na zimę. Opłata za energię wynosi około 400 zł miesięcznie. Powód ma potrącenia z uwagi na wcześniejszą sprzedaż mieszkania. Jest to kwota ponad 50.000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił dalej, że T. M. (Z.) ur. (...) i M. D. (Z. ur. (...)) pochodzą ze związku (...).

Pozwana T. M. ma (...) lat. Choruje na (...). Pozwana z zawodu jest kelnerką. Od 1989r. mieszka w N.. Pracowała jako kelnerka. W 2004r. do N.wyjechała matka pozwanej, którą przez 8 lat wraz ze swoim synem opiekowała się pozwana. T. M. obecnie nie pracuje. Od lipca 2014r. pozostaje w związku małżeńskim zM. G.-M.. Od tego czasu jest na wyłącznym utrzymaniu męża. Jej mąż pobiera emeryturę w wysokości 1.110,94 euro miesięcznie. W 2009r. mąż pozwanej przeszedł wylew. Od tego czasu potrzebuje stałej opieki żony. Koszt utrzymania mieszkania wynosi: opłata za mieszkanie – 436 euro, energia – 75 euro, woda- 27 euro i telewizor- 54 euro. Pozwana podała, że będąc dzieckiem była bita przez powoda, musiała uciekać z domu, spać na ulicy, u sąsiadów. Powód rwał jej zeszyty. Pozwana zajmowała się matką do czasu wyjazdu do N., a następnie wysyłała jej pieniądze.

Z kolei pozwana M. D. mieszka i pracuje w A.. Za rok 2014 średni zarobek netto, po odtruceniu wszystkich podatków i ubezpieczenia zdrowotnego wyniósł 1,771.40 \$ miesięcznie, natomiast w roku 2015 - (...)36 \$ miesięcznie. Z tej kwoty M. D. ponosi wydatki miesięczne w wysokości: karta kredytowa 304,21 \$, spłata kredytu za samochód- 330,33 \$, energia- 100 \$, żywność- 400 \$, ubezpieczenie samochodu 328,02 \$, telefon około 50 \$.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy oraz bacząc na treść przepisów art. 133 § 1 i § 2 kro, art. 144<sup>1</sup> kro i art. 5 kc, uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Rejonowy zważył, że choć niewątpliwie sytuacja materialna powoda jest bardzo trudna i powód nie jest w stanie własnymi siłami zaspokoić swoich usprawiedliwionych potrzeb, to jednakże powód swoim wcześniejszym postępowaniem spowodował powstanie zadłużeń, w partycypowaniu w spłacie których pozwane nie mają obowiązku. Ponadto aktualny poziom życia powoda i stan jego zdrowia fizycznego jest wynikiem jego własnego postępowania – powód sam doprowadził do takiej sytuacji, w jakiej się obecnie znajduje. Obecny stan zdrowia powoda wymaga pomocy w bieżących czynnościach życia codziennego powoda i faktycznie taką pomoc otrzymuje on za pośrednictwem swojego syna M. Z. (1), z którym mieszka. Zdaniem Sądu Rejonowego przepis art. 144<sup>1</sup> kro jest jednoznaczną podstawą dla oddalenia powództwa o alimenty na rzecz osoby, nawet będącej w niedostatku, która postępowała w stosunku do pozwanego w sposób naganny, czy to okazując mu lekceważenie, czy też żywiąc doń nienawiść, a w szczególności, jeśli występował o alimenty w stosunku do dorosłego dziecka rodzic, który niełożył na jego utrzymanie i wychowanie, lekceważąc swe obowiązki. Powód w przeszłości nadużywał alkoholu, stracił mieszkanie, przetrwonil pieniądze ze sprzedaży mieszkania, które dodatkowo obciążone jest długiem za wcześniejszą sprzedaż. Pozwana T. M., w okresie swojej małoletności zdana była praktycznie na siebie, częściowo na matkę oraz osoby obce. Powód nadużywał alkoholu, bił pozwaną, niejednokrotnie zmuszona była uciekać z domu i ukrywać się u sąsiadów.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodził się powód, który w wywiedzionej apelacji podniósł zarzuty poczynienia błędnych ustaleń faktycznych polegających na pominięciu zeznań jego i jego pełnomocnika, niewłaściwym uwzględnieniu zeznań pozwanej T. M., pominięciu dochodów męża pozwanej M. D., błędnym uznaniu za dowiedziony

fakt wykupu mieszkania powoda przez pozwaną M. D. dla jej syna, braku wyjaśnień i zeznań pozwanej M. D.. Apelujący zarzucił także Sądowi I instancji postronność. W konsekwencji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia na jego rzecz od pozwanych kwot po 500 zł tytułem alimentów, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wydał słuszne rozstrzygnięcie oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym oraz dokonanych na jego podstawie rozważaniach prawnych wynikających z właściwie zastosowanych przepisów prawa.

Zważyć należy, że apelacja sprowadzała się w istocie do zakwestionowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji. Jednak zdaniem Sądu Okręgowego ustalenia te były prawidłowe. Konkluzja ta znajduje ponadto potwierdzenie w oświadczeniach i stanowiskach stron niniejszego postępowania przedstawionych na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 kwietnia 2016r.

W niniejszej sprawie powód wywodzi swe żądanie z treści przepisu art. 133 § 2 kro, z którego wypływa wniosek, że co do zasady na dzieciach również (jak i na rodzicach wobec dzieci, które nie mogą się samodzielnie utrzymać) ciąży obowiązek utrzymania i wspierania rodziców, którzy znajdują się w wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej, jaką jest niedostatek. Jednak obowiązek ten nie zawsze się aktualizuje. Jak stanowi bowiem przepis art. 144<sup>1</sup> zd. 1 kro Zobowiązany może uchylić się od wykonania obowiązku alimentacyjnego względem uprawnionego, jeżeli żądanie alimentów jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Przepis ten został dodany przez ustawę z dnia 6.11.2008r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw. W ten sposób ustawodawca potwierdził wcześniejsze poglądy orzecznictwa i przeważające stanowisko piśmiennictwa w kwestii stosowania art. 5 kc w sprawach o alimenty. Jednocześnie zaś wyłączył stosowanie w tych sprawach art. 5 kc, ponieważ art. 144<sup>1</sup> kro, jako *lex specialis*, wyłącza stosowanie ogólnej klauzuli nadużycia prawa podmiotowego. R. legis omawianego przepisu, jak wynika z uzasadnienia projektu rządowego, polega na tym, że: "Możliwość uchylenia się od świadczeń alimentacyjnych z powołaniem się na sprzeczność żądania z zasadami współżycia społecznego odpowiada poczuciu sprawiedliwości i nie jest instrumentem odpłaty za naganne zachowanie się uprawnionego. Odpowiednie rozwiązanie normatywne istnieje w ustawodawstwie wielu państw (Niemcy, Francja, Litwa, Rosja, Estonia). Chroni się w ten sposób również uzasadniony interes zobowiązanego i środki jego utrzymania przed żądaniem niezasługującym na ochronę".

Z powyższego wynika, że w sytuacji, gdy zasady współżycia społecznego w rozumieniu nawet zwyczajnego poczucia sprawiedliwości sprzeciwiają się obciążeniu dzieci obowiązkiem alimentacyjnym względem rodzica, który nie dbał należycie o te dzieci, roztrwonił swój majątek, a obecnie żąda zapewnienia mu środków utrzymania, to nawet, jeśli znajduje się on w niedostatku, to jego powództwo zostanie oddalone. To miał na uwadze Sąd Rejonowy, który wydał zaskarżone orzeczenie.

Sąd Okręgowy podziela argumentację Sądu I instancji, w szczególności w zakresie, w jakim dotyczy ona tego, że powód wyzbył się swego majątku, na który to składało się posiadające konkretną wartość mieszkanie, a tym samym pogorszył znacznie swoją sytuację materialną i to do tego stopnia, że doprowadziło go to do stanu niedostatku. Zważyć należy, że gdyby z emerytury powoda nie były dokonywane potrącenia związane z koniecznością zwrotu ulgi za przedwczesną sprzedaż mieszkania komunalnego, to niewątpliwie kwota, którą aktualnie powód otrzymuje wystarczałaby na zaspokojenie jego potrzeb. Gdyby zaś nawet tak nie było, a co podtrzymuje pełnomocnik powoda, to wszakże gdyby powód nie sprzedał pośpiesznie mieszkania tracąc bonifikatę, jak i rozsądnie gospodarował środkami z tego tytułu uzyskanymi, to niewykluczone, że posiadałby środki pozwalające mu na zaspokojenie wszystkich swoich potrzeb, na „samodzielne życie w codzienności”, jak to określono w apelacji.

Wobec argumentacji apelacyjnej strony powodowej Sąd Okręgowy przyjrzał się w sposób szczególny sytuacji pozwanej M. D., a to wobec faktu, że rzeczywiście nie została ona w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wyrażenie nakreślona. Mimo tego, że jak to określiła pozwana T. M., pozwana M. D. nie była aż tak źle traktowana przez ojca, niemniej nie budziło wątpliwości, a na co wskazał sam pełnomocnik powoda, że wszakże ojciec jego nadużywał alkoholu, że podejmował leczenie odwykowe (stacjonarne w L. – vide: oświadczenie M. Z. – k. 121 i k. 122-e-protokół), jak i że jeszcze przed otrzymaniem emerytury miał przyznaną tzw. „rentę alkoholową”. W tej sytuacji dać należało wiarę pozwanej T. M. obecnej na rozprawie apelacyjnej, iż ojciec źle traktował rodzinę, że źle traktował pozwane, a co w chwili obecnej również jest przyczyną, dla której aktualnie zasady współżycia społecznego sprzeciwiają się zasadzeniu na jego rzecz alimentów od jego córek.

Już tylko na marginesie zauważyć należało, że, jak na rozprawie apelacyjnej wskazała pozwana T. M., także syn powoda był źle traktowany przez ojca, jak i że ta pozwana opiekowała się swą matką, a żoną pozwanego, przez kilka lat aż do jej śmierci, nie domagając się z tego tytułu partycypacji pozostałego rodzeństwa w kosztach z tym związanych. Ponadto godzi się wskazać na nietrafność zarzutu apelacyjnego dotyczącego rzekomego nieudokumentowania faktu, że pozwana M. D. wykupiła mieszkanie powoda dla swego syna. Wszakże sam pełnomocnik powoda potwierdził tę okoliczność, będąc słuchanym informacyjnie na rozprawie w dniu 16.02.2016r. (k. 85). Wprawdzie wysłuchanie informacyjne nie ma mocy dowodowej, jednak uwzględniając art. 3 kpc, zbieżność lub sprzeczność wyjaśnień informacyjnych z wypowiedzią strony w trybie dowodu z przesłuchania tej samej strony nie może być obojętna dla oceny jej wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.06.1973 r., II CR 257/73, OSNC 1974, nr 4, poz. 76). Stąd Sąd Rejonowy nie miał podstaw do tego, by inaczej oceniać tę sytuację, działał w tym zakresie zresztą zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc, bo i też kwestie te nie zostały skutecznie zakwestionowane za pomocą przeciwdowodu.

Wreszcie za całkowicie gołosłowny musiał zostać uznany zarzut stronniczości Sądu I instancji. Zważyć należało, że stanowi on wyraz wyłącznie subiektywnych spostrzeżeń strony powodowej, pozostających jednakowoż bez wpływu na wynik niniejszego postępowania. Ponadto kwestie tego typu podlegają ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzanej jednak w innym trybie postępowania.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację, jako bezzasadną, czyniąc to, jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach postępowania Sąd II instancji orzekł zgodnie z art. 108 § 1 kpc oraz na podstawie art. 102 kpc, uznając, że w niniejszej sprawie zachodzi tego rodzaju szczególny wypadek, który uzasadnia nie obciążanie powoda kosztami przepranego przez niego procesu. Zważyć bowiem należało na wiek i stan zdrowia powoda, na charakter dochodzonego roszczenia, jak i na okoliczność trwania przez powoda w subiektywnym przekonaniu co do słuszności jego racji w zakresie domagania się alimentów od córek.